

PREMIERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 220 M
Z dostawą w miejscu
lub przesyłką poczt. 240 M

Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 440 M
Z dwurazową dostawą
w miejscu lub przesyłką pocztową . . 480 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPLACONO RYCZAŁTEM**CENA NUMERO POJEDYNCZEGO****10 Mk.****GAZETA****PORANNA**

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna”)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokoła 4/1. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 8-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 13.

Nr. 5988.**Lwów, środa 24 sierpnia 1921****Rok XII**

Lwowski. Namiestnictwo przestaje istnieć. Warszawa staje do walki z klęską mieszk.

Z dniem 1 września lwowskie namiestnictwo przestaje istnieć.

Wchodzi w życie podział na województwa.

Generalny delegat rządu wystosował do podległych sobie wialz i urzędów następujący komunikat:

Lwów, 23. sierpnia.

Stosownie do ustawy z 3. grudnia 1920 Dz. ust. Rz. p. Nr. 117, poz. 768 i w myśl rozporządzenia Rady Ministrów z 17 maja 1921 Dz. U. R. P. Nr. 46 poz. 282 przestaje istnieć lwowskie Namiestnictwo z dnem 1. września 1921 a w jego miejsce wchodzi w życie jako Władze administracyjno-polityczne II. instancji na terenie Małopolski Urzędy Wojewódzkie w Krakowie, Lwowie, Tarnopolu i Stanisławowie, których zakres terytorjalny i rzeczowy określają szczegółowo przepisy cytowanej na wstępie ustawy, tudzież rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14. marca 1921 Dz. U. R. P. Nr. 117 poz. 768.

Reorganizacja powyższa, która zresztą w niczem nie dotyka dotychczasowej organizacji i do tymczasowego zakresu działania politycznych władz powiatowych, tudzież obowiązującego w postępowaniu administracyjnym toku instancji, podlega za sobą ten skutek, że z dniem powyższym oznaczonym, gaśnie kompetencja Namiestnictwa i władza Generalnego Delegata Rządu a funkcje władzy politycznej II. instancji przechodzą na Urzędy Wojewódzkie i postawionych na ich czele Wojewodów.

Tem samem jednolity dotychczas obszar administracyjny Małopolski rozpada się na cztery odrębne obszary, każdy z własnym bezpośrednio od Władz centralnych zależnym aparatem administracyjnym.

O tem zawiadamiam P. T. celem podania powyższego do publicznej wiadomości oraz do wiadomości podległych P. T. w powiecie władz i urzędów.

Ponieważ przewiezienie aktów, inwentarza i urzędzenia biurowego do siedzib nowo kreowanych Urzędów wojewódzkich, dalej przesiedlenie się urzędników przydzielonych do służby w tych Urzędach, wreszcie uporządkowanie na miejscu całego materiału potrzebnego dla wprowadzenia w ruch aparatu Urzędów Wojewódzkich, będzie wymagać pewnego czasu, przeto polecam P. T. aby w tym przejściowym okresie t. j. od dnia 24. sierpnia do dnia 3. września br. wstrzymał się z

przedkładaniem mniej pilnych spraw i relacji, a ograniczył się jedynie do przedkładania spraw niecierpiących zwłoki, w szczególności takich, które wymagają natychmiastowego rozstrzygnięcia.

Sprawy odnoszące się do zasiłków wojsko-

wych i sprawy fundacyjne będą aż do dalszego odmiennego zarządzenia załatwiane dla całej Małopolski przez Województwo lwowskie wobec czego dotychczasowa organizacja Krajowej Komisji zasiłkowej i Departamentu fundacyjnego Namiestnictwa tak pod względem rzeczowym jak i terytorjalnym nie ulegnie żadnej zmianie.

Generalny Delegat Rządu:
Gałęcki wr.

Warszawa staje do walki z klęską mieszkaniową.

Plany masowej budowy domów rodzinnych.

Warszawa, 22. sierpnia.

(PAT) Wobec dotkliwie dającej się odczuwać klęski mieszkaniowej wypracował Magistrat m. Warszawy program prac na czas stras miasta Warszawy program prac na czas przy współudziale Magistratu i kapitałów pry-

watnych jak również przy pomocy Ministerstwa Rob. P. masową budowę domów rodzinnych. O ile nie zajdą nadzwyczajne okoliczności, już z wiosną roku przyszłego będą setki domów dla zamieszkałana.

68 cukrowni w Polsce czynnych.

Warszawa, 22. sierpnia.

(PAT) „Gazeta Warszawska” podaje, że ma 88 cukrowni znajdujących się w Polsce czynnych jest obecnie już 68. Z tego przypada na b. Kujawsko-wielkopolską 54 w tym nieczynnych 14, na b. Kresy wschodnie 5, z których czynna

jest tylko jedna, na Wielkopolskę 25, z których nieczynna jest tylko jedna, na Małopolskę 2, na Śląsk cieszyński jedna. Produkcja cukru w roku zeszłym wynosiła w Polsce z górą 30 procent wytwórczości przedwojennej.

Nowa fala strajków.

Strajk tramwajarzy warszawskich. — Przebieg strajku kolejowego w Poznańskim. — Rząd radzi nad określeniem swego stanowiska.

Warszawa, 23. sierpnia.

(Telef.) (m) Strajk tramwajarzy w Warszawie trwa w dalszym ciągu. Wskutek strajku miało pomosi dzienne strata 4.000.000 marek. Strajkiem zagroził także — o ile do dziś nie otrzymają przychylniej odpowiedzi na swe żądania — robotnicy miejscy zajęci przy wodociągach, kanalizacy, elektrowni i gazowni. Celem określenia stanowiska rządu względem fali strajkowej, która toczy się obecnie przez Polskę, odbyła się wczoraj w ministerstwie pracy pod przewodnictwem ministra Darowskiego narada międzyministerjalna. Strajk kolejowy, który się rozpoczął wczoraj ra-

no w Poznaniu, ma charakter na ogół spokojny. Przyjęto pociąg, będące w drodze i wypuszczone jedynie międzynarodowy pociąg idący do Berlina. Zaznacza się ścisła solidarność urzędników kolejowych zajętych przy ruchu, jak również w warsztatach. Posterunki strajkowe pilnują porządku. Kolejarze oświadczają, że gotowi są przystąpić do pracy, gdy zostanie im wypłacona odpowiednia kwota na poczet przyszłej zaliczki. Władze wojskowe zarządziły mobilizację kilku oddziałów i spodziewają się jutro uruchomić kilka pociągów. Poznańska dyrekcja kolejowa dementuje wiadomość, jakoby zamierzono przystąpić do military-

zacyli kolei poznańskich. Również i na odcinku dyrekcyj kolejowej w Gdańsku wybuchł strajk kolejowy. Natomiast strajk kolejowy proklamowany w Toruniu nie powiódł się. Na linii Toruń—Warszawa i Toruń—Bydgoszcz odbywa się ruch normalny, natomiast ruch na linii Toruń—Poznań wstrzymamy.

OSTATECZNY SKŁAD DELEGACJI POLSKIEJ DLA OBRONY WILEŃSZCZYZNY.

Warszawa, 23. sierpnia.

(Telef.) (m) Ostatecznie został ustalony skład delegacji polskiej, która ma bronić sprawy wileńskiej na Radzie Ligi Narodów. Delegatami są pp. prof. Askenazy (pierwszy delegat) Olszicki (drugi delegat), poseł polski w Berlinie Miodziewski (trzeci del.). Na czele personelu plenarnego stoją radca legacyjny Arciszewski oraz sekretarz Peplowski i Grwiazdowski.

SPRAWY POLSKO GDAŃSKIE NA LIDZE NARODÓW.

Gdańsk 22. sierpnia.

(PAT) Senat gdański otrzymał od Rady Ligi Nar. zawiadomienie że na najbliższym posiedzeniu Rady rozpatrzone będą następujące sprawy gdańskie: 1) Stanowisko prawne Polaków w Gdańsku. 2) Ustawy do do nabywania i zrzekania się praw obywatelstwa gdańskiego. Poza tem o ile odpowiednie materiały będą na czas dostarczane Radzie Ligi Nar. mają być rozważane jeszcze następujące sprawy: 3) Sytuacja finansowa w Gdańsku wedle sprawozdania komisji gospodarczo finansowej Ligi Narodów, 4) Sprzeciw rządu polskiego do tyczący decyzji podkomisarza w sprawie Bauersbaldku, 5) Apelacja przeciwko decyzji podkomisarza w tych sprawach konweniencyj polsko-gdańskich, które podlegały jego kompetencji, 6) obrona w. m. Gdańską przez sprawozdanie w tej sprawie podkomisarza.

Podzewił Rada Ligi Nar. na najbliższym posiedzeniu zajmie się przede wszystkim rozpatrzeniem sprawy górnośląskiej przeto wzmiankowały wyżej materiał gdański będzie przedmiotem obrad prawdopodobnie dopiero około połowy września.



LEON HELLER.

4

Kto bronił Płocka?

Ślos jednego z uczestników walki.

W pierwszą rocznicę obrony miasta.

(Ciąg dalszy.)

Oficer kozacki, wzięty do niewoli w jednej z piwnic, był tak pijany i przerażony, że bełkotał i płakał prosząc o darowanie mu życia. Nie sposób było wydobyć z niego choć słowa rozsądnego. Wrócił też wkrótce łącznik wysłany do majora Mościckiego bez słowa odpowiedzi. Pan major schował meldunek i kazał wracać. Ramie tarzali się na ulicy i jęczeli. Trzeba było rozglądać się za placem opatrunkowym i wyznaczyć stałą służbę sanitarną. Korytarz sądu nadawał się dobrze do tego celu.

Ale i bolszewicy nie marnowali czasu. W międzyczasie wystawili jeszcze jeden karabin maszynowy w ulicy Tumskiej zagrażając naszym tyłom i bijąc wprost w oddział por. Brodzińskiego. Wskutek dotkliwych strat ściągnął się oficer ten ku wnętrzu placu Kanonicznego. Równocześnie oddziałek sierżanta Galasa, zdziękowany przez ogień karabinów maszynowych, wystrzelał całą amunicję, pierzchnął ku Wiśle, nasze lewe skrzydło wisiło w powietrzu. Jasnym było, że nieprzyjacieli opasał nas ciasnym i coraz ciasniej-

KINO LEW

Dzisiaj we wtorek 23-go sierpnia i w dni następne

Zaczarowany ogród
wzruszający dramat włoski w 5 aktach. Wielka tragedia lekkomyślnych ludzi. Akcja rozgrywa się na tle przec. przyrody włoskiej. Rolę boh. odtwarza przepiękna i genialna art. Pina Manichelli. 1345

Utrzymanie solidarności międzysojuszniczej jest konieczne.

Taką opinię wyraził Briand.

Warszawa, 23. sierpnia.

(Telef.) (m) Premier francuski Briand w rozmowie z korespondentem paryskim jednego z dzienników warszawskich oświadczył, że prace Rady Najwyższej zakończyły się aktem zgody. Między rządami francuskim i angielskim istnieje wprawdzie nadal głęboka różnica zdań co do interpretacji traktatu wersalskiego i rezultatów plebiscytu, jednakże nastąpiła zupełna zgoda i porozumienie co do sposobu rozwiązania tego sporu. Różnica zdań między obu rządami co do jednego punktu nie jest bynajmniej wedle Brianda jednoznaczna z zatargiem, gdyż solidarność międzysojusznicza nie została niczem zachwiana. Gdy dziennikarz zapytał, czy Francja odzyskując swobodę działania nie zyskałaby na tem, dochodząc łatwo do upragnionych celów politycznych, Briand odpowiedział: Opinia taka jest zgola niedorzeczna. Traktat wersalski oparty jest całkowicie na solidarności międzysojuszniczej. Rozbicie się Rady Najwyższej byłoby pod względem prawnym katastrofą dla G. Śląska. Wedle traktatu wersalskiego państwo niemieckie przeło swoje zwierzchnictwo nad terytoryum górnośląskiem w ręce mo-

carstw głównych, pod warunkiem, że mocarstwa te wykonają warunki traktatu i określą granice polsko-niemiecką. Rozbicie się Rady Najwyższej byłoby pod względem prawnym złamaniem się ipso facto suwerenności nad tem terytoryum, do której Niemcy natychmiast wyciągnęliby swe ręce. Było zatem koniecznością pozostanie w ramach traktatu. Nie przekroczyliśmy bynajmniej tych ram, zwracając się zgodnie i polubownie do Rady Ligi Narodów o arbitraż, czyniąc to bowiem nie wyrzekamy się roli nam powierzonej przez traktat wersalski. Briand oświadczył, że jest głęboko przekonany, iż Rada Ligi Narodów dojdzie do decyzji. Pogłoska, jakoby Briand zgodził się na uznanie arbitrażu Rady Ligi nawet w razie gdyby arbitraż ten był powzięty większością głosów, premier francuski nazwał wierutnym fałszem. Zresztą jest to legalnie niemożliwe wedle par. 5. statutu Ligi, który postanawia, że decyzja Rady powinna być powzięta jednomyślnie i Rada Ligi nie zakomunikowałaby nawet Radzie Najwyższej decyzji, o ileby była powzięta większością głosów.

Francja zamierza rzekomo stanąć na czele małej ententy.

Budapeszt, 23. sierpnia.

(Telef.) (m) Dzienniki tutejsze zamieszcza szereg informacji pochodzących rzekomo z pewnego źródła, że pod wpływem Francji a raczej pod jej naciskiem Polska i kraje bałtyckie mają przystąpić w najbliższym czasie do małej ententy. Francja pragnęłaby wciągnąć do małej ententy związek państw bałtyckich w czasie najkrótszym. Polska ma być łącznikiem między obu ugrupowaniami polity-

cznymi jednakże wedle prasy budapeszteńskiej widoki tej kombinacji są młkie, gdyż w państwach bałtyckich dąże się zarwaćć duży wpływ niemiecki. Gdyby jednak Francji udało się przeprowadzić swój plan, wówczas przyłączyłaby się ona do małej ententy i stanęłaby na jej czele. Wiadomość tę notujemy tylko z obowiązków dziennikarskich, nie przywiązując do niej większego znaczenia.

Sowiety przyjęły wszystkie amerykańskie warunki.

Ryga, 22. sierpnia.

(EE.) Dnia 22 bm. umowa między Brownem a Litwinowem w sprawie pomocy żywnościowej

dla Rosji została podpisana. Wszystkie warunki amerykańskie zostały przyjęte.

szym wałem ognia i że gotuje się do ataku na białą broń. Na domiar złego kompania otrzymała naraż salwy od ul. Warszawskiej (prostopadłej do Tumskiej), w której taktycznie bezwartościowa barykada obsadzona była przez drobny oddział jazdy tatarskiej. Ta, nie odróżniając już w chaosie bezładnej strzelaniny wroga od przyjaciela, waliła w nas raz po raz salwami. — Nastąpiła konsternacja i rozpaczliwa niepewność: czyżby nasze tyły były zajęte przez nieprzyjaciela, który wzgórzem Niemieckim idąc, nas okrążył? Znaczyłoby to, że od mostu jesteście odcięci, więc należy próbować przebić się. Dla wyjaśnienia sytuacji trzeba było wycofać podp. Lewińskiego z pół-plutonom i posłać go ulicą Mostowa, by okrążył wzgórze Niemieckie i zobaczył, kto włada barykadą. Byli tam nasi. Nieporozumienie powstało wskutek tego, że ochrona flanki prawej, o której poprzednio mówiłem, nie wypełniła swego zadania, lecz wzięła udział w walce na placu Kanonicznym. — Odcięcie się własnych oddziałów na flankach rozszarpało koło obrony, powodując wyrwy, przez które lada chwila mogły zacząć wlewać się hordy kozackie. W tem krytycznym położeniu zdecydował się nieoceniony podp. Janowicz, zwoławszy kilku ludzi na ochotnika, zabezpieczyć lewe skrzydło na innej, niż opuszczona przez sierżanta Galasa, pozycji. Już wzmiankowałem, że plac Kanoniczny przecięty jest od lewa wąską uliczką, spadającą wzgórzem Tumskim ku Wiśle. Stanowi ona przedłużenie bocznej fasady Towarzystwa Naukowego. Tę uliczkę upatrzył Janowicz na nową pozycję. Rozmieściwszy w niej

swolich nielicznych ochotników i znówu po drodze pozblieranym mieszkańców z 10 p. p. rozpoczął systematyczny ogień na karabin maszynowy, który stąd było widać jak na dłoni, a umieszczony w t. zw. przez żołnierzy „białym domu”, widniejącym samotnie na przeciwległym pagórku, ku półn. zachodowi. — Ale prawa flanką na razie załatać się nie dała. Żołnierz był zmęczony gwałtownym i niesłabnącym napięciem boju, i zmęczenie ochny wskutek ataku karabinów maszynowych i amunicji, jakoteż rezerw, o których wiedział, że przez niego zostały za mostem. Pół-pluton Lewińskiego musiał z powrotem zająć ul. Grodzką i za siłą Gimnazjalną, osłabioną wskutek ubytku ochotników Jancwicza i krwawych strat. — Wtedy pchnął drugi meldunek do majora Mościckiego, o dosłownym brzmieniu: „godz. 6:30. Bolszewicy postawili od prawej flanki tyłowej od ul. Tumskiej karabin maszynowy i grożą nam odcięciem. Proszę o rozkazy, czy rozpocząć odwrót i na jaką linię”. — I ten meldunek pozostał bez odpowiedzi i bez wskazówki, co do intencji obrony. Ale dictum od odroczone oddziało skutek. Nie troszcząc się zupełnie o los mojej kompanii przetrwał major Mościcki do Płocka czwartą kompanię kowieńskiego pułku, którą prowadził podp. Skirgajło, i nakazał jej obsadzić zachodnią część wzgórza Tumskiego od strony katedry i rozwinąć tyralierę wzdłuż szkarpy nadwiślańskiej z twarzą ku Wiśle, a więc tyłem do mojej linii obronnej. —

(C. d. n.)

„APOLLO“ MACISTES ATLETA

Dziś PREMIERA!

Senzacyjny 6-aktowy dramat włoski.

1344

Postanowienia umowy amerykańsko-sow.

Warszawa, 23. sierpnia.

(Telef.) (m) Z danych otrzymanych tu ze źródeł amerykańskich wynika, iż umowa sowiewiecko-amerykańska w sprawie dostaw pomocy żywności w Rosji zawiera cały szereg postanowień, z których czerzą najważniejsze są następujące:

1) Rząd i prywatne instytucje charytatywne w Ameryce rozpoczną nadsyłanie do Rosji żywności miast, w pierwszym

rzędzie z zapasów znajdujących się w Europie, 2) Część żywności zostanie rozdzielona za darmo; za resztę rząd sowiecki zapłaci,

3) Stary Zjednoczone wysła do Rosji agentów, pod których kontrolą będzie się odbywał przywóz i rozdzielanie żywności.

Cała akcja ratunkowa obliczona jest na 2 lata. W najbliższym czasie mają wyjechać do Rosji korespondenci wszystkich największych dzienników amerykańskich.

PROJEKT TRAKTATU AMERYKAŃSKO-NIEM.

Berlin 22. sierpnia.

(PAT.) Jak donosi „N. Herald“ dyplomatyczny zastępca Stanów Zjednocz. w Berlinie ma w sprawie traktatu pokojowego niemiecko-amerykańskiego otrzymać pełnomocnictwa wystarczające do ostatecznego uregulowania tej sprawy. Pro-

jekt traktatu pokojowego przyzna Stanom Zjedn. szereg praw wynikających ze zwycięstwa bez angażowania jednak Stanów Zjedn. w kwestyach europejskich jak np. w kwesty wytyczenia granic lub tp Dla ratyfikacji traktatu zapewniona jest w senacie amerykańskim większość dwóch trzecich głosów.

Straszna klęska Hiszpanów w Marokko.

14 tys. zabitych i rannych. — 144 armat, 393 karabinów masz. i 20 tys. karabinów straconych.

Paryż, 22. sierpnia.

(PAT.) Według informacji z Madrytu straty hiszpańskie pod Melillą wynoszą: nie licząc zaginionych 14.112 zabitych i rannych. Ponadto strac-

ono Hiszpanie 144 armat, 393 karabinów maszynowych i 20.000 karabinów.

NABOŻENSTWO ZA KRÓLA SERBSKIEGO

Warszawa, 23. sierpnia.

(Telef.) (m) Wczoraj w dniu pogrzebu króla serbskiego Piotra odbyło się w warszawskiej cerkwi prawosławnej uroczyste nabożeństwo, na którym byli obecni minister spraw zewnętrznych Skirmunt, szef protokołu dyplomatycznego Przeździecki i wszyscy powławie cudzoziemscy.

STAN ZDROWIA KRÓLA ALEKSANDRA NIE POPRAWIA SIĘ.

Warszawa, 23. sierpnia.

(Telef.) (m) Wobec wiadomości podanej przez prasę zagraniczną i polską o zamachu na króla Aleksandra, poselstwo serbskie w

Warszawie informuje, że pogłoska ta jest prostym wymysłem. Król Aleksander był rzeczywiście chory na zapalenie ślepej kiszki i przebył w Paryżu lekką operację. W związku z tem zamotować należy, że wedle depechy o trzymanej tu z Paryża, stan zdrowia króla Aleksandra nie poprawia się.

Wiadomości telegraficzne.

(§ EE.) Radio. — Rokowania polsko-włoskie. „Kuryer Polski“ donosi: Toczą się rokowania, mające doprowadzić do podpisania umowy między Polską a Włochami w sprawie uregulowania dawniejszych zobowiązań, które Polska zaciągnęła wobec Włoch za dostawy wojenne od początku

odrodzenia państwa polskiego do czasu ofiarnej rosyjskiej.

(EE.) Podpisanie umowy polsko-gdańskiej bliższe. W tym tygodniu będzie prawdopodobnie podpisana umowa polsko-gdańska.

(PAT.) Obłecie Szegedynu przez Węgry. W niedzielę wkroczyły wojska węgierskie do Nowego Szegedynu, dekorowanego chorągwiemi węgierskimi. Wśród entuzjazmu ludności poseł Kossó powitał wkraczające wojska węgierskie i oddał miasto burmistrzowi. General Janki oświadczył, że z chwilą wkroczenia wojsk węgierskich nastaje dla miast czas porządku prawa i wolności, a surowość prawa będzie stosowana tylko do tych którzy buntowali masę.

(PAT.) Wynikiem referendum w Mezopotamii jest jednogłośny wybór Emira Fajzala na króla Nowego państwa Iraku. Emir Fajzala jest bratem z rządu synem króla Hedżasa.

Z DNIA.

LIST ZE ŚLASKA.

Pytasz się w liście, co się u nas dzieje,
A więc odpowiem ci krótko i zwięźle:
Błoto niemieckie, w którym się ugrzeźliło
Wkrótce Śląsk cały z kretesem zajmie.

Po wszystkich miastach bandy „strossstrafers“
W cywilnych strojach, że nie rzucisz szpilki,
I wężą wszędzie, jak żarłoczne wilki,
Dla których teraz przyszła chwila żerów.

Mordy, rabunki, dzieją się codziennie,
Za które sprawy nie zdają nikomu.
Polak się boi wyjść z własnego domu,
I nie wytrzyma długo w tej Gehemie.

Co chwila ktoś rozbija głowę,
Czy tylko przejdzie ścieżką lub ulicą.
Ludzie, co zrosli się z Śląską ziemią,
Chcą emigrować, rzucając placówkę.

Wobec tej nędzy naszej — będę szczery —
Piekło Dantejskie jest rajem zaiste.
Lige niech porwają pioruny siarczyste!
George'owi życzym dżumy i cholery.

Więc się nie dźwicie, jeśli usłyszycie,
Rzeczy, od których włosy dęba stają,
Bo śmierć jest dla nas bardziej pożądana,
Niż takie podle, nędzne, straszne życie.

Nemo.

KAZIMIERZ SAYSS-TOBICZYK.

KLUB Błękitnej Trójcy.

ROZDZIAŁ DRUGI.

SZALONA EKSPEDYCJA.

(Ciąg dalszy).

— XI.

Przewidywaliśmy, że tak się stanie!

Obaj nie brali seryo ekspedycyji, ruszyli jeno, by się nazywało, że szli z pomocą. Jako przewodnicy musieli zresztą iść. Myśleli jednak, że zawrócą za pierwszym, silniejszym atakiem Foenu.

Waygert idący z Hansem w górnej partyi, nie spuszczał gwiazdy z oka.

Parę razy wstrzymywał tempo, gdy mu się zdawało, że Hans umyślnie nartuje pod górę, jakby na krótką metę. Badał teren, śledził uważnie turę — nie szedł ślepo za przewodnikiem, lecz systematycznie posuwał się naprzód, bacząc uważnie na kierunek marszu.

Hans zorientował się po krótkim czasie w przykrej omyłce.

Sądził, jak i Werner, że nam pokaże jak raki zimują. Tymczasem spostrzegł, że idący za nim długi turysta ani myśli nawet o zawracaniu, minto stromych zboczy i oszalanych paroksyzmów wic-

Co gorsze, widział, że lekceważony zrazu szaleniec i analfabeta z zapadłych dolin znał się nie najgorzej na górskich fachu — kroczył niby za nim, lecz samodzielnie i z dużą rezerwą. Nie dał się wodzić za nos —

Stary Gwidą począł się wreszcie kręcić niepokojnie, kłusując po skałach, utrzymać umyślnie swoje małe przejścia, mylić się w terenie —

Waygert flegmatycznie zawracał z punktu, by tylko od czasu do czasu sam odnajdywał przejścia. — Sytuacja za każdym krokiem stawała się cięższa.

Poen duł. Dech gorący zżerał warstwicę śnieżną, żłobił bruzdy...

Za lada wstrząsem zwały się w bezdnie z przygluchym szumem żelne lawy śnieżne.

Ataki wichru otławiły nam oddech, gniotły ku ziemi, spychały z ostrogłych stromych upłazów i zboczy lodowych w omroczone głębie przepastnych otchłami.

— Nie pójdę dalej!... — odezwał się wreszcie z wściekłością w głosie stary Hans.

Twarz miał pobladła i błyszczące oczy.

Skupiliśmy się pod płytą lodową w małej szczelinie.

— Wracać! To szaleństwo!... — darł się w zawoły z poświstem orkanu der alte Justi. Lcho waś nadało. Zdechaćcie sami... dyabły!...

— Nemożliwe! Nie przejdzie przecież — krzyczał Hans. Panowie... nie szkoda życia! Nie ma czego szukać — trup i tyle! Wracam —

Ściągnął linę i rzucił z pasją pod nogi Waygerta.

Ów zaś spokojnie rozwiązał petlicę, otarł twarz z śniegu i huknął ku Gwidom:

— Wracajcie! Czort was bierz!... Pójdziemy sami — —

XII.

Świt.

Różowe plamy naświetlonych brzoźstwie mgieł po wyżynach podobłocznych grani.

Zębate turnie czarnych skał. Posępne, otwiane lody. Seledynowe strzepy chmur po niebie. A w dole w głębach w zawrotnych czołach otchłamy, gwieżdny mrok...

Majacne lśnienia rozpylonych firmów, krwa-we rozbiłski latarek alpejskich i kędys niżej w niepomiennej bezdni tysiąca metrów powietrznego pionu samotna, cicha, nieruchoma gwiazda — widmo upiorne, bijące w przestworza pomarzętych lodów wołaniem rozpaczem, skargą obłądną, krzykiem beznadziejnym — —

Sygnal świetlany w Kolm Saigurn.

Latarnia w oknie —

Tuż przy czarnych szybach —

Lampka naftowa o żółtym płomieniu —

Nieustraszone, dobre, czułe ręce, rozniecające żółty płomień w lampce u czarnych, strasznych szyb...

(C. d. n.)

Walny Zjazd straży ogniowych. STO TYSIĘCY CZŁONKÓW.

Warszawa, 22. sierpnia.

Dnia 8 i 9 września r. b. odbędzie się w Warszawie I-szy Ogólno-Państwowy Zjazd Delegatów Straży Pożarnych, a to celem zjednoczenia przeszło dwóch tysięcy drużyn strażackich o co najmniej stu tysiącach członków, zorganizowanych dotychczas w sześć Związków Dzelnicowych (Związek Cieszyński, G. Śląski, Pomorski, Małopolski, Wielkopolski i Związek Floryański) w jeden Związek Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Komitet Organizacyjny Zjazdu rozesłał odezwę do wszystkich straży pożarnych w Polsce, do wszystkich Sejmików Powiatowych i do wszystkich Magistratów miast. Niedostateczny poziom obrony przeciwpożarowej w Polsce, bowiem jedna straż przypada na nas średnio na obszar przeszło 100 km., wymaga, iżby w pierwszym Ogólno-Państwowym Zjeździe straży wzięli udział nie tylko delegaci wszystkich straży, lecz nadto przedstawiciele samorządów, a to celem bliższego zaznajomienia się z rozwojem, stanem i potrzebami naszego pożarnictwa. Niektóre straże pożarne zgłosiły udział w Zjeździe w pełnym składzie ze sztafletami i orkiestrami.

Ministerstwo kolei żelaznych udzieliło przybywającym delegatom 50% zniżkę od ceny biletów, która normowana będzie w ten sposób, iż do Warszawy delegaci przybędą za normalną opłatą zaś z Warszawy otrzymają bilety kolejowe bezpłatnie.

Dwudniowy ten zjazd wypełniony będzie szeregiem odczytów dyskusyjnych, popisów ćwiczeń nocy, pokazów wzorowych narzędzi ogniowych, tudzież omówieniem całokształtu akcji przeciwpożarowej w odrodzonej Polsce.

Pragnąc zapewnić wszystkim uczestnikom Zjazdu noclegi i tańsze pożywienie, Komitet Zjazdowy uprzejmie prosi wszystkie straże pożarne, Sejmiki Powiatowe i Magistraty miast o nadsyłanie zgłoszeń do Biura Komitetu (Warszawa, Al. Jerozolimskie 41 daw. 55) najpóźniej do dnia 20 sierpnia r. b.

Prace Komitetu są w pełnym biegu, a licznie nadesłane zgłoszenia rokują znaczne powodzenie.

Ku uczczeniu humanitarnej amerykańskiej w Polsce.

Warszawa, 22. sierpnia.

Towarzystwo Polsko-Amerykańskie wystąpiło z projektem dania trwałego wyrazu uczuciom wdzięczności społeczeństwa polskiego za wieloletnią działalność instytucji amerykańskich w Polsce, w szczególności za macierzyńską pomoc dzieciom polskim, — przez wystawienie pomnika.

Pomnik ten, w kształcie fontanny, zaprojektowany przez architekta Zdzisława Kalinowskiego, podług pomysłu prof. Akademii Krakowskiej Ksawerego Dunikowskiego, którego model jest już przez prof. Dunikowskiego całkowicie wykonany, stanąłby na jednym z placów miejskich w Warszawie.

Oś tej fontanny stanowią postacie kobiece, symbolizujące macierzyńskie i opiekuńcze uczucia kobiet amerykańskich w stosunku do polskich dzieci i żołnierzy, w kapitulu znajduje się grupa dzieci, u dołu zaś napis poświęcony akcji Ameryki w Polsce, w pamiętnych latach 1918 i 1921.

Dla wykonania tego projektu przy Tow. Polsko-Amerykańskim powstał komitet budowy pomnika, którego honorowe przewodnictwo zgodził się łaskawie objąć p. marszałek Sejmu Włodzisław Trąpczyński.

„Handel Wschodni“.

Lwów, 22. sierpnia.

(M) Zbliżające się Targi Wschodnie zelektryzowały nasze społeczeństwo w stopniu silniejszym nawet, niż miało się być tego spodziewać. Już dziś nie ulega kwestyi, że cel zamierzony został osiągnięty, a uświadomienie obywatelstwa o znaczeniu i wartości Lwowa dla przemysłu całej

Polski, dokonało się w krótkim przeciągu czasu w obrzyskim stopniu.

Wraz ze zbliżającym się terminem Targów Wschodnich poczynają się pojawiać i odpowiednie wydawnictwa mające wyraźny z tym ewementem handlowym, jakiego widownią będzie Lwów z końcem sierpnia i początkiem października b. roku. Do rzędu takich pism należy czasopismo dla handlu i przemysłu polskiego „Handel Wschodni“, którego pierwszy sierpniowy numer o 40 stronkach druku w wielkim formacie, opuścił świeżo prasę i zawiera artykuły prof. Stanisława Zakrzewskiego, dr. A. Wereszczyńskiego, dr. E. Włószewicza i szereg innych.

Pismo, jak widać z pierwszego numeru obejmujące cały horyzont spraw związanych z handlem wschodnim szczególnie w odniesieniu do naszego miasta, przedstawia się zarówno pod względem treściowym, jak i typograficznym bardzo poważnie. Redaktor odpowiedzialny prof. Józef Gawlikowski.

Pogrom „futurystów“ w Zakopanem.

Zajście na wieczorze lit. w „Morskim Oku“.

Zakopane, w sierpniu.

W przeszłym tygodniu odbył się w Zakopanem, w sali „Morskiego Oka“ wieczór poezji futurystycznej z udziałem p. p. Jasińskiego, Sterna, Wata oraz autora granej w Krakowie sztuki ekspresjonistycznej „Tumor Mózgowiczy“ i krytyka najnowszych form literackich, p. Witkiewicza.

Wieczór zgromadził liczną publiczność, która w dużej mierze składa się ze ster artystycznych bawiących obecnie w Zakopanem.

Jakaś garstka awanturników, bezskutecznie mitygowana przez przeważającą część publiczności, hałasem i okrzykami usiłowała zerwać wieczór.

Gdy p. Jasiński odczytał jakiś utwór z cyklu „Wierszy religijnych“ padły okrzyki: „To prówa kacya żydowska“. „Czytaj pan coś o Talmudzie, id Mojżesz“.

P. p. Stern i Wat czytali swoje utwory wśród nieustannych okrzyków: „Bezczelność żydowska“, „To nie język polski, lecz żydowski“, „Nadużywają cierpliwości polskiej“ itd.

Wieczór był bardzo burzliwy i naładowany mewroza specyficznego gatunku.

Dzięki kulturalnemu stanowisku większości publiczności, awanturą „rekoczymna“ pomiędzy p. Lechontem i p. Sternem nie miała innych następstw, oprócz tego, że policja po pierwszej części zawiesiła recital futurystyczny, jako „zakłócający spokój publiczny“, a p. Komisarz uważał za stosowne „zaaresztować... kasę“.

Kronika telegraficzna.

(Telef.) (m) Naczelnik Państwa wczoraj rano przyjechał z objazdu wschodnich rubieży Rzeczypospolitej. Na dworcu witały Naczelnika Państwa władze wojskowe i komendantura miasta.

(Telef.) (m) Min. spraw wewn. Raczkiewicz od był inspekcję urzędową defenzywy ministerstwa spraw wewnętrznych okręgu warszawskiego. Inspekcya ta znajduje się w związku z ostatnimi głośnymi wypadkami.

(Telef.) (m) Nominacya p. Jodki na posła polskiego przy rządzie lotewskim została już podpisana. P. Jodko wyjechał obecnie do Konstancji dla załatwienia spraw prywatnych, poczem w pierwszych dniach września przez Warszawę pojedzie do Rygi.

(EE.) Przyjazd p. Filipowicza. W Mińsku litewskim w przejeździe z Moskwy do Warszawy bawił minister Filipowicz, który 25 bm. przybędzie do stolicy polskiej na kilkudniowy pobyt, poczem wraca do Moskwy.

(S EE.) Radio. — Program zjazdu wojewodów. Wobec zwołania na dzień 26. sierpnia br. generalnego zjazdu wojewodów ministerstwo spraw wewnętrznych nadesłało wojewodom szczegółowy program prac zjazdu. Przedmiotem obrad ma być redukcya personalu województw i starostw, opracowanie zasad samorządu wojewódzkiego,

sprawa repatriacyi, oraz napływu cudzoziemców na kresach wschodnich.

(S EE.) Radio. — Likwidacya niektórych obozów jeńców. Z polecenia władz wojskowych przy stacono do likwidacyi niektórych obozów jeńców i internowanych. Będą skasowane obozy w Piotrkówku, Wadowicach, Teremnie, Rożanach i Sikulicach.

(Telef.) (m) U ujścia Wisły pod Złotowią utwierdziły się lawce piaskowe, uniemożliwiające ruch nawet małym statkiem.

(Telef.) (m) Dement. Z powiadu krążącej po Warszawie pogłoski, jakoby w liczbie oficerów rosyjskich aresztowanych w ostatnim czasie znajdował się również morderca słynnego Rasputina, ks. Jzupow, władze nadesłały do prasy komunikat z zaprzeczeniem tej informacji.

(EE.) Każą płacić złotem. Według otrzymanych tu z Rygi wiadomości, rząd sowiecki postanowił zażądać od wszystkich zagranicznych misyj dyplomatycznych w Moskwie wszelkich zapłat za mieszkanie, wodę, bilety kolejowe itp. w walucie złotej, w wysokości trzykrotnie większej w porównaniu do cen z 1914 roku.

NADESLANE.

Krem ogórkowy i mleko z ogórków

dla usunięcia plam i węgłów do nabycia w drogueryi
Mra LESZKA ŚLADOWSKIEGO, Lwów, Al. demicka 2.
i w Składnicy polskich pamiątek, Lwów, ul. Halicka 19.
Gwarantowane tylko z firmą Mra Leszka Śladowskiego).
1169

Majątek leśno-rolny

w okolicy Krakowa, wraz z inwentarzem martwym i ruchomym okazynie do sprzedania. Potrzebny kapitał natychmiast 40 milionów. — Zgłoszenia pod „Z. A.“ do Biura ogłoszeń „Promień“, Kraków, Rynek gł. 30. 1278

Specjalista chorób skórnych i wener. **Dr. SCHWARZ**
sekundaryusz szpitala powszechnego powrócił i ordynuje Słowackiego 4, naprzeciw gł. poczty. 1343

Czy Pańscy odbiorcy powracają?

Tak jest, a to stanowi najlepsze świadectwo, że towar mój pozyskał sobie pełne zadowolenie odbiorców. Z dnia na dzień wzrastający popyt na taśmy i kalki (do maszyn piszących) marki „Venus“, wytwory firmy Crown Ribbon & Carbon Mfg. Co. R. chester N. Y. U. S. A. — dowodzi niezbicie, że artykuł ten posiada rzeczywistość te wszystkie niedościżnione zalety, dzięki którym odniósł w ostatnich paru latach rekordowe zwycięstwo nad wszelkim towarem konkurencyjnym na rynkach światowych. Wyłączny sprzedawca: **LUDWIK AKSMAN**, — Kraków, Szewska 10. Telefon 32—88.

1 126

Mydła toaletowe francuskie

angielskie, włoskie, holenderskie oraz mydła toaletowe własnego wyrobu — poleca 468

Perfumerya **ALBA** Lwów, ul. Halicka 1. 21.
Kraków, Szczepańska 1. 7.

Żelazka elektryczne

panieńskie, pralane, krawieckie za składzie
Fabryka Aparatów Elektrycznych
Inżynierowie

K. Szpołański, S. Biszewski i Ska
WARSZAWA—PRAGA, ul. Kałużyńska 1. 4. Telefon
90—43 (Gmach własny). 816

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
D-ra HENRYKA BERGERA
i **BERNARDA BERGERA**
Legionów 7. 12200

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY
Z. WEINREBA
Lwów, Kołtąja 8, l. p. Otwarty od 9—1 i od 3—5.
876

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego:

Wtorek 23 sierpnia „Rezytanci“.

Sroda, 24 b. m. „Aida“, gościnnie występ Jana Majerskiego, artyści operi zagranicznych

Czwartek, 25 b. m. „Rigoletto“, gościnny występ p. Wesołowskiego, artysty oper rosyjskich.
 Piątek, 26 b. m. „Dziewczyna z Holandii“, operetka Kajmana, premiera.
 Sobota, 27 b. m. „Dziewczyna z Holandii“, operetka Kajmana.

CHIMERA (Akademicka 8), KOBIECI ZE SZMARAGDAMI, dramat z życia arystokracji w 5-ciu aktach. W głównej roli Lya Mera. 1346

Polskie Towarzystwo Politechniczne. We środę 24 b. m. odbędzie się wykład członków Towarzystwa do lwowskich warsztatów kolejowych celem obejrzenia nowych obrabiarek i spawania elektrycznego. Zbiórka punktualnie o godz. 4-tej po południu przy przystanku tramwajowym na głównym dworcu.

Hajlo! Hajlo! W notatce kronikarskiej pod powyższym tytułem zaszła wczoraj pomyłka druku. W ostatnim zdaniu wydrukowano, „że mający się jeszcze rozegrać match-rewanz, przyniesie zwycięstwo „polskiej“ drużynie“. zamast lwowskiej.

Z CAŁEJ POLSKI.

(.) Zwłoki bohatera z pod Krechowiec w Warszawie. Zwłoki śp. pułk. Bolesława Mościckiego, bohatera z pod Krechowiec i Stanisławowa, przywiezione zostały w ostatnich dniach do Polski. Od granicy towarzyszyły zwłokom szwadron ułanów Krechowickich i orkiestra 21 p. jazdy. Trumna pokryta była wieńcami, składanemi po drodze przez oddziały wojskowe i ludność wiejską. Zwłoki złożone zostaną dnia 24 b.m. w podziemiach kościoła św. Krzyża w Warszawie.

(G) Na tropie wielkich nadużyć. „Kurier Polski“ donosi że w Izbie handlowej polsko-szwajcarskiej wykryto wielkie nadużycia, których sprawcą jest dr. Bogumił Wilkoszewski, b. wiceprezes Izby. Swego czasu ministerstwo powierzyło mu 100.000 franków szwajcarskich na uregulowanie rachunku Izby. Wilkoszewski złożył 60.000 w banku, a resztę zatrzymał dla siebie i utworzył za te pieniądze dom handlowy w Warszawie. Jest charakterystyczne, że w rachunkach istnieje pozycja 1000 franków dla mejskiej Chorbaczewskiej, przyjaciółki jego, która figuruje jako jego siostra.

(.) Pożar bełzeckiego lasu. W uzupełnieniu podanej przez nas przed kilku dniami wiadomości o pożarze lasu bełzeckiego dodajemy, iż spłonęły tam połacie leśne należące do hr. Szeptyckiego oraz do pp. Lewandowskiego i Ligowskiego. Dłgień objął przestrzeń 700 morgów. Straty olbrzymie. Przyczyna pożaru dotąd niewyjaśniona. Śledztwo wdrożone.

(.) Straszny wypadek. We wsi Wilga, pow. Garwolińskiego, powstał przed kilku dniami pożar.

We czwartek 25-go b. m. o godzinie 7-mej rano
OTWARCIE łaźni parowej
 na żółtkiewskim obok rampy kol. Dla pań i panów w sob. oddziałach równocześnie.

który pochłonął zabudowania należące do wójta gm. gmnego. W czasie pożaru pastwą płomieni padli dwaj młodzi synowie wójta. Przyczyna pożaru niewyjaśniona.

Dentysta Józef Rappaport powrócił. 1113

W gimnazjum żeńskim J. S. Goldblatt Kamerling odbędą się wpisy 29., 30. i 31-go sierpnia. — Egzamina wstępne, prywatne i normalne 1-go i 2-go września. 1347

Koniec strajku robotników D. O. G.

Lwów, 23. sierpnia. Od kilku dni w mieście naszym strejkowali robotnicy zajęci w warsztatach wojskowych. — Podczas wczorajszej konferencji przyszło wreszcie do porozumienia między przedstawicielami D. O. G. i delegatami robotników. W konferencji brał udział także poseł Hausner. Na podstawie zawartej umowy robotnicy otrzymają za sierpień b. r. tytułem dodatku droższniunego 140%. Następnie otrzymają uzupełnienie deputatów z prawem poboru węgla i nafty w myśl rozkazu Ministerstwa spraw wojskowych. Inne postulaty robotników zostaną dopiero rozpatrzone. Mniejszego znaczenia niektóre zastrzeżenia robotników przedstawiciele D. O. G. przyjęli już podczas wczorajszej umowy.

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 22. sierpnia.

Waluta niemiecka.

I. Akcje bankowe za sztukę łączais z kuponami bieżącymi

Bank	Wart. nom.	Ostat. dywid.	Przebieg	Wzrost	Spadek
Bank aust. zwiazkowy I. do VI. em.	280	44-80	540	—	—
Bank dyskontowy	280	—	700	—	—
Bank hipoteczny gal.	280	30	800	—	—

Bank hipot. ziemski	280	28	428	—	—
Bank Małopolski	280	22-40	650	—	—
Bank powzech. kredyt.	140	7	290	—	—
Bank przemysłowy	280	28	615	635	585
Bank ziemski kred. gal.	280	35	635	—	—

II. Akcje Towarz. handlowych i przemysłowych

Tow. akc. brow. lwow.	500	100	23000	—	—
Tow. akc. Chodorów	140	—	2400	2500	2450
Tow. akc. fabryk kart	—	42	1675	—	—
„Cmielów“ fabr. porcel.	140	—	3550	—	—
Fabr. cementu „Portland Szczałkowa“	1000	28	—	—	—
Tow. akc. „Galicya“	140	301	80000	—	—
Tow. akc. „Gafota“	490	22-50	2050	—	—
Tow. akc. „Gaska“	140	15-40	8000	—	—
„Oikos“, zakł. prz. dez.	140	—	5000	5200	5100
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów“ Lill. em.	1000	60	1400	1450	1425
Pezet	500	—	950	—	—
„Pocisk“ Zakł. amunic.	500	00	1150	—	—
Polski Glob	350	100	1200	—	—
Polska nafta	500	75	2100	2275	2125
Polskie Tow. handlowe	500	21	1025	—	—
Tow. akc. Rakozawa	140	56	5500	—	—
Zakłady elektr. „Siersza“	140	5-60	2000	—	—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	6000	—	—
Tow. elek. Zieleniewski	140	20	7500	—	—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżącego)

Bank małopolski 4 i pół proc.	99	101	—
Bank hip. gal. 4 i pół proc.	105-50	107-50	—
Bank hip. gal. 4 proc.	100	102	—
Bank hip. ziem. 4 i pół proc.	99	101	—
Polski bank kr. 4 i pół proc.	107	109	—
Polski bank kr. 4 proc.	100	102	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół proc.	107	109	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 proc.	101-75	103-75	—
Bank kred. ziem. 4 i pół proc.	99	101	—

Obligacje za 100 marek (bez kuponu bieżącego)

Komun. Banku kraj. 4 i pół proc.	100	102	—
Komun. Banku kraj. 4 proc.	88	90	—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 proc.	88	90	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 proc.	88	90	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 proc.	88	90	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 proc.	88	90	—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 proc. (szkol.)	88	90	—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół proc.	91	93	—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół proc.	95	97	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	88	90	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	88	90	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	88	90	—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	500	550	—
„ „ po 500 rb.	180	220	—
„ „ drobne	180	230	—
„ „ dumskie po 1000 rb.	55	75	—
„ „ po 250	35	55	—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	20	25	—
Karbowanice po 1000	3	5	—
Grzywny po 500 i wyżej	6	10	—

Kronika sportowa.

PIERWSZY MATCH O MISTRZOSTWO POLSKI.

Cracovia-Pogoń 2:0 (1:0)

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy.)

Lwów, 23. sierpnia.

Cały polski świat sportowy, a w szczególności lwowski i krakowski przeżywał onegdaj wielki dzień, którego wydarzenia sensacyjnością swą nie ustępują wcale najważniejszym wydarzeniom politycznym, na długo pozostaną w pamięci tych wszystkich, których nerwy przez cały dzień wczoraj były w jak największym napięciu. Jak długa i szeroka Polska, na wszystkich ustach zawisło jedno pytanie: Kto match wygra? Z wszystkich krańców i zakątków Rzeczypospolitej przybyli wczoraj sportowcy do Krakowa, by naocznie ujrzeć pierwsze w Polsce prawdziwe „derby“ futbolowe.

Historyczne to w dziejach polskiego sportu wydarzenie, poprzedziły bardzo ciekawe momenty. Brak wszelkich danych do przesadzenia wyniku, a zwłaszcza fakt, że drużyny te nie grały ze sobą już przeszło rok, wzbudził niebywałe doświadczenie w naszym świecie sportowym zainteresowanie. Całonocna chlubna działalność obu klubów, nieprzerwany łańcuch zwycięstw, nad daleko lepszymi drużynami zagranicznymi, postawiły

obie te drużyny na bardzo wysokim poziomie. A ten właśnie moment, że drużyny te od roku ani razu się nie spotkały sprawił, że poczyniono zakłady idące w dziesiątki tysięcy, oraz że z wszystkich stron Polski zjechał się masowo sportowcy.

To co Europa wyrodziła u siebie już na początku XIX w., mianowicie Anglia w r. 1808, Niemcy w 1862, Francja w 1872, u nas stało się ciałem onegdaj w dniu 21. sierpnia 1921, który to dzień dla sportu polskiego pozostanie historyczną dobą.

Kraków przedstawiał wczoraj niezwykły widok. Na ulicach miasta, na plantach, w lokalach spotykało się wczoraj bractwo sportowe, szereg znajomych oraz masę zwolenników „Pogoni“, którzy zjechali podobnie w liczbie przeszło 500 osób. Wdzieliło się też członków drużyn sportowych, Stanisławowa, Stryja, Tarnopola, nie mówiąc o Warszawiakach, Poznaniakach itd. Sportowa opinia publiczna Krakowa, która od samego rana gorączkowo matchem się zajmowała, zaferowana zwycięstwem Pogoni nad Wackerem, przepowiadała jej zwycięstwo.

Match wyznaczono na godz. 5:30 popoł. Już od godz. 3 ul. Wolska była czarna od tłumów śpieszących się na boisko, by uzyskać jeszcze miejsce. Napływ publiczności zwiększał się ciągle, tak iż około godz. 5 cała droga do boiska oraz plac przed wejściem zatarasowane było lawiną ludzką, zmieszaną z dorożkami i autami. Na specjalnych wielkich autach ciężarowych przyjechali

goście z Bielska, tuż przed matchem, a także specjalny pociąg przywiózł gości bielskich rano. Tuż przed rozpoczęciem matchu ilość widzów osiągnęła rekordową cyfrę bo przeszło 7 tysięcy.

Gorączkowo i w wielkim zdenerwowaniu zajmowano miejsca. Co minutę sięgano po zegarek, by zobaczyć wskazówkę na upragnionej cyfrze. Ciągłe jeszcze ta sama niepewność co do wyniku, ciągłe wzajemne pytania sąsiadów: Kto wygra? Napięcie osiągnęło kulminacyjny punkt, gdy na boisku pokazał się sędzia p. Baumert z Bielska, który po przepisowem oglądnięciu boiska (a która to chwila najwięcej zdenerwuje), dał wreszcie pierwszy gwizdek. Na boisko wchodzi „Pogoń“ gorąco witana hucznyimi oklaskami. Za nią z drugiej strony wchodzi „Cracovia“ również witana hucznyimi oklaskami. Parę minut przedwstępne treningu pod bramkami, które mastreczyły bardziej „fachowym“ widzom mnóstwo uwag i honoriskopów, przerywa ostatecznie gwizd sędziego i obie drużyny ustawiają się. W losowaniu boisko wybiera „Pogoń“, mając za sobą słońce.

Grę rozpoczyna zatem „Cracovia“, podprawdzając piłkę aż do linii obrony. Stąd piłka odrzucona przenosi się na środek boiska, lecz tylko na chwilę, gdyż napad „Cracovii“, który z miejsca porzuca „tremę“ i gra od samego początku nadzwyczaj spokojnie i przytomnie, podlega piłkę na pole Pogoni wytwarzając w pierwszych 10 minutach, kilka bardzo niebezpiecznych pozycji,

1 frank francuski	175.—	190.—	—
1 frank szwajcarski	350.—	370.—	—
1 L. Sterling	8500.—	9100.—	—
1 dolar amerykański	2350.—	2500.—	—
1 dolar kanadyjski	2030.—	2230.—	—
Marki niemieckie (po 1000)	2750.—	2950.—	—
(po 100)	2650.—	2850.—	—
(drobna)	2550.—	2750.—	—
Lei rumuńskie po 500	2800.—	3000.—	—
drobna	2700.—	2900.—	—
Liry włoskie	90.—	105.—	—
Czeskie korony	2800.—	3000.—	—
Czeskie korony niższe	2800.—	3000.—	—
Korony austr. niem. stemplowane	210.—	240.—	—

VI. Dewizy.

W Londy	8500.—	9100.—	—
Paryż	170.—	190.—	—
Zurych	350.—	375.—	—
Praga	2850.—	3050.—	—
Wiedeń	240.—	260.—	—
Berlin	2875.—	3075.—	—
Newy Jork	2300.—	2500.—	—
Medyolan	90.—	105.—	—
Bukareszt	2850.—	3050.—	—
Bruksela	—	—	—
Kopenhaga	—	—	—
Finlandya	—	—	—
Holandya	—	—	—
Szwecya	—	—	—
Norwegia	—	—	—

VII. Rata bankowa.

Stopy eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIELDOWE.

Lwów, 22. sierpnia.

Wedle wiadomości warszawskich w walutach zagranicznych haussa. Dolary wyż 2500. Marki niem. i korony czeskie wyż 30. Dewiza na Wiedeń 250.

Z powodu wygórowanych cen na dzisiejszej giełdzie obrotów w walutach nie było.

W akcjach przemysłowych większe obroty, w akcjach Chodorowskich, które z 2425 awansowały na 2450. Akcje Oikos zyskały 100 punktów i notowały 5100. Parowozy płacono 1425. Polska Nafta 2125 (na efektywna).

W akcjach bankowych poszukiwano akcje Banku przemysłowego, płacono za V emis. 585.

Tendencja zwykła, usposobienie w akcjach ożywione, w walutach rezerwowane.

Z WZORAJEJ GIELDY POPOŁUDNIOWEJ NIEOFICJALNEJ.

Lwów, 23 sierpnia.

Na wczorajszej giełdzie popołudniowej tendencja zwykła, obrót żywy.

Dolary amerykańskie 2415—2425, jedynki i dwójki 2380—2385, dolary kanadyjskie 2130—2140, 1-ki i dwójki 2100—2105, marki niemieckie 28'50—29'60, setki 28'00—28'10 drobne 27'00—27'90, leje 28'50,—28'60 drobne 28'00—, 28'10, czeskie korony 29'00—29'10, drobne 28'80

uradowanych następnie przez obronę. Piłka przenosi się na pole Cracovii, której obrona nadzwyczaj dzielnie pracuje, tak że wogóle nie dopuszcza do strzału napastników Pogoni. Pierwszy corner dla Pogoni, uderzony przez Bacza został niewywykany, tak samo wolny rzut na „faul“ Cracovii. Do 18 minuty gra toczy się na polu Cracovii, ale niebawem przenosi się na stronę przeciwną. Piłkę dostaje prawy skrzydłowy Mieluch, który podjeżdża blisko bramki i minawszy prawego obrońcę, strzela w 20 m. pierwszą bramkę, nagrodzona szesnastami oklaskami.

Punkt ten zdobyty przez Cracovię, który jak się w ciągu dalszej gry okazało przesądził wynik matchu, nie skomsternował Pogoni, przeciwnie napad Pogoni, począł zarazem atakować, niestety bez strzałów. Przez 15 m. Pogoni dusiła Cracovię, jednakowoż przewaga ta pozostała bez skutku, ponieważ gra środkowej trójki napadu, która przy sobie trzymała piłkę, była nadzwyczaj chaotyczna i nerwowa, od świetnie wykorzystali obrońcy Cracovii, nie dopuszczając strzelców Pogoni do oddania strzału. Przez dłuższy czas obrona Pogoni stoi na połowie boiska, cała linia pomocy Cracovii siedzi pod swoją bramką, broniąc jej nadzwyczaj dzielnie. Wreszcie piłkę znowu dostaje napad Cracovii, a z powodu niedyspozycji prawego backa, który nie był w stanie piłki odbić, wytwarza napad Cracovii, bardzo dużo niebezpiecznych sytuacji, które nie zostały wykorzystane. Kilka dobrych strzałów ładnie obronił Mie-

do 28'90, austriackie tysiączki 2000—2650, setki 250'00—260'00, 50-koronówki 150'00—160'00, 20-koronówki 29'00—31'00, 10-koron. 25'00—26'00, 1-ki i 2-ki 1'10—1'40 f., ruble 5-setki 2'20—2'40, setki 5'80—6'20, 25-rublówki 2'20—2'80, 10-rubl. 2'00—2'20, reszta drobnych od 1'10—1'60, dumskie tysiączki 60'00—65'00, dumskie 250 rb. 35'00—45'00, karbowanie 3'80—4'00, hrywny 10'00—11'00, franki franc. 150—160 funty szterl. 7500—7550.

Złoto: 20-kor. 8500—8550, 20-frankówki 8000—8050, 20-markówki 8000—8050, funty szterlingi 8000—8050, 10-rublówki 9500—9550, dolary 2500—2520.

Srebro: Korony austr. 128—130, floreny 290—295, ruble 510—520, kopiejki 2'40—2'50, dolary amerykańskie 1060—1065, półówki i ćwiartki 960—960, dolary kanad. 630—650 drobne 590—595.

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa 22 sierpnia.

(PAT.) Kursa giełdy z 20 sierpnia.

Papiery procentowe: Obligacje. Transakcje. 6 proc. z r. 1917 115'25. Listy zastawne. 4 1/2 proc. ziemskie 92'25, 6 proc. m. Warszawy 115'00 4 1/2 % m. Warszawy — 4 proc. ziemsk. — 5-0/0 m. Łodzi 000'00. 5 proc. miasta Warszawy 487'50.

Waluty. Dolary Stan. Zjedn. 2525'00, Dolary kanad. 2225'—, Franki francuskie —, Funtyszterl. 0000'—, Marki niem. 30'50, Korony austr. 00'—, Korony czesko-słow. 00'00. L. rumuńskie —, Liry —, Berlin 00—00, Gdańsk —.

Akcje: Transakcje: B. Dysk. Warsz. I—V. em. 2450, Bank Handl. Warsz. I—VIII. em. 2350, Bank Kred. w Warszawie 2800, Bank Zachodni 1500'—, Bank Towarzystwa współdziel. —, Związek Sp. zarob. V. —, Warsz. Tow. fabr. cukru 14000, Warsz. Towarz. kopalni węgla 00000, Lilpop, Rauch et Loewenstein I—II em. 3100, Rudzki i Ska 2350—, Rudzki i Ska II. 0000. Starachowice I—II 670'25, L. J. Borkowski I—VI em. 1500, Bracia Jablkowscy I—V 1325, Firlej z roku 1921: 675'—, Warszawskie Towarzystwo Handl. i Żegl. I—III 0000, Żyrardów 42500, Ostrowieckie Zakłady 0000, Polska Nafta I—III 0000, Przemysł drzew. i handel 1360, Elektrownia w Pruszkowie 000'—, „Siła i Światło“ 000'—, Zawiercie 0000, Polski Bank przemysł. we Lwowie 000'— Bank zjedn. Ziemi polskich 000'—.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 23. sierpnia.

(Telef.) (m) Na wczorajszej giełdzie warszaw-

skiej utrzymało się dla dewiz usposobienie mocne. Natomiast na rynku akcji przeważało zacierowanie po kursach słabszych. Papiery publiczne w ruchu ograniczonym. Listy miejskie mocne

KURS MARKI POLSKIEJ W GENEWIE.

Genewa, 23. sierpnia.

(Telef.) (m) Markę polską notowano wczoraj 0.27.

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 22 sierpnia.

(PAT.) Giełda z 22 sierpnia. Renta majowa 110'—, Austr. renta koronowa 110'—, Weg. renta kor. 295'—, Losy tureckie 5220'—, Renta lutowa 115'—, Losy węgierskie —, Prioritety kolei póln. 3811'—, Anglobank 1959'— Bankverein 1400'—, Bodenkreditanstalt 2640'—, Kreditanstalt —, Bank Depozytowy 868'—, Bank Austr. Kredytowy 1700'—, Länderbank 2915'—, Unionbank 1248'—, Zivnostenska Banka 5398'—, Merku. y 1110, Bank Obrotowy 915'00, Kolej północna 27850'—, Kolej lwowsko-czern. 4990'—, Kolej południowa 3600'—, Austriackie koleje 6269'—, Alpiński 8610'—, Tow. górniczo-hutnicze 13750'—, Krupp 2248'—, Poldhütte 6250'—, Prager Eisen 15400'—, Rima 5810'—, Skoda 6850'—, Apollo 8400'—, Fanto 35200'—, Galic. Karpaty 25900'—, Zieleniewski 3800'—, Galicja 61800, Schodnica 21950'—, Siersza 3500'—.

DEWIZY WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 22. sierpnia.

(PAT.) Kursa austr. Centrali dewiz z 22. 1921. Amsterdam 34950, Berlin 1280, Kopenhaga 1280, Bruksela 8485, Sztokholm 23520, Zagrzeb 609'50, Budapeszt 282'50, Londyn 4120, Praga 0090, Medyolan 0000, Nowy Jork 1125'50, Paryż 0000, Sofia 920'00, Warszawa 430'75, Belgrad 0000'—, Bukareszt 0000'00, Budapeszt 000'00, Zurych 00000, marki polskie 42'50, marki niemieckie 1278'—, franki francuskie 8630, franki szwajcarskie 19000, franki belgijskie 000. lewy bułgarskie 895, leje rumuńskie 1332'50, liry włoskie 4730, dolary St. Zjedn. 0000, noty holenderskie 34850, noty duńskie 17625, korony czeskie 1104'—, korony węgierskie 282'00.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 22. sierpnia.

(PAT) Kursa dewiz z 22. sierpnia. Berlin 97.50, Warszawa 3.20. Marka niem. 97.75, Marka polska 2.80.

DEWIZY BERLIŃSKIE.

Berlino, 22. sierpnia.

(PAT) Kursa dewiz z 22. sierpnia. Dolary

tek Kuchar, W 38' w zamieszaniu pod bramką, prawy obrońca Cracovii robi drugą bramkę. Z tą chwilą już nie było dla nikogo wątpliwością, jaki będzie wynik. Do końca pierwszej połowy gra wciąży w bardzo ostrem tempie toczy się na obu polach.

W drugiej połowie, gra niemal aż do końca toczy się na obu boiskach, chwilami atakuje Pogoni, poczem znowu Cracovia jednak bezskutecznie. Cracovia popełnia często „faule“, hamowane przez sędziego. W 22 m., bije Cracovia rzut narozny — piłka dotyka ramienia lewego obrońcy — za co sędzia daje rzut karny. Ostro strzał Koguta w lewy róg ohwyta nadzwyczaj przytomnie Mietek Kuchar, który miał wczoraj dobry dzień. Znowu gra przerzuca się na pole Cracovii, Pogoni a zwłaszcza Wacek Kuchar już kulejący gra z całym poświęceniem się, jednak bez skutku. Ostatnich 10 minut zupełna przewaga Pogoni, która utrzymała temp. do samego końca. Wreszcie gwizdek sędziego kończy grę i obie drużyny schodzą z boiska nagrodzone za piękną grę rzeszestami oklaskami.

Funkcje sędziego sprawował bardzo dobrze p. Banwert z Bielska.

W grze Pogoni—Cracovia widzieliśmy dwa sytemy gry. Cracovia spokojnie kombinowała półwysoko, podając piłkę krótko po „zastopowaniu“ na „for“. Pogoni grając w silnym zdenerwowaniu, nie dawała piłkę wcale na skrzydła, tylko trójka napadu między sobą podawała, wysoko, chaoty-

cznie, a bardzo często wprost do nóg przeciwnikowi. Pomoc Cracovii naogół słabsza od Pogoni, dobrze się ustawiła. Lepsze zgranie z napadem miała pomoc Pogoni. Obrona Cracovii prawdziwie pierwszoklasowa. W Pogoni bardzo dobry był bramkarz i lewy obrońca.

Niemile uderzało widzów humorystyczne zachowanie się trenera Cracovii. Po pierwszym goale, wylatuje ten pan na boisko i na głos krzyczy do kapitana swojej drużyny: „verteidigen“ (!), a co przecież wobec wczorajszej świetnej gry Cracovii było zbyteczne. Tak samo ciągle jego okrzyki i wykrzykniki śmieszne pod adresem swoich graczy niemiłe razły i demerwowały widzów, a nie mniej zapewne i graczy.

Jako niezwykle pochlebny objaw dla sportu naszego, należy zamobować zainteresowanie się prasy temi zawodami. Prócz sprawozdawców pism sportowych Krakowa i Poznania, przybyli specjalnie sprawozdawcy sportowi prasy warszawskiej oraz lwowskiej a to: „Gazety Wieczornej“, „Słowa Polskiego“ i „Kuryera Lwowskiego“, dla których zarząd Cracovii zarezerwował miejsca na trybunie.

Match ten, który wykazał bezsprzecznie wyższą klasę Cracovii winien być podniętą dla Pogoni do dalszej pracy nad sobą. Mimo tej przegranej, Pogoni przy dalszej planowej pracy, ma szansę pokonania swego rywala, tembardziej, że następny match odbędzie się we Lwowie.

Henryk Blaustein.

88.35, Belgijskie 675.25, Furdy szterl. 324.10, Francuskie 683, Włoskie 368, Polskie 3.86, Czeskie 102.25, Austr. stempl. 8.30, Rumuńskie 105, Szwajcarskie 1491.50, Amsterdam 2747.25, Chrystyania 1182.80, Kopenhaga 1478.50, Paryż 685.30, Hiszpania 1143.85, Wiedeń stempl. 993, Praga 102.80, Budapeszt 22.85.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 22 sierpnia.

(PAT.) Kursa początkowe. Berlin 6'80, Nowy Jork 591, Londyn —, Paryż —, Medyolan 25'30, Praga 7'05, Budapeszt 1'30, Zagrzeb 3'30, Bukareszt 7'20, Warszawa 0'27, Wiedeń 0'70, Austr. stempl. 0'60.—

Zurych, 22 sierpnia.

(PAT.) Kursa końcowe. Berlin 6'70—, Holandia 00'00, Nowy Jork 000, Londyn 21'67, Paryż 00'00, Medyolan 25'07, Bruksela 44'75, Kopenhaga 97'75, Sztokholm 126'75, Chrystyania 76'00, Madryt 76'50, Buenos Aires 175, Praga 7'02, Budapeszt 1'55, Zagrzeb 3'30, Bukareszt 7'14 i 1/2, Warszawa 0'27, Wiedeń 0'70, Austr. stempl. 0'60.

DEWIZY AMSTERDAMSKE.

Amsterdam, 22 sierpnia.

(PAT) Weksle na Londyn 1182'50, Berlin 377'50, Paryż 29'92 1/3, Szwajcarya 54'50, Wiedeń 3'35—, Kopenhaga 53'15, Sztokholm 69—, Chrystyania 42'50, N. Jork 32'00, Bruksela —, Madryt —, Włochy 13'75.

ORGANIZACYA WARSZ. GIELDY ZBOŻOWEJ.

Warszawa, 23. sierpnia.

(§ EE.) Rad'o. Odbyło się tu zebranie organizacyjne gieldy zbożowej. Zebranie zagał p. Gościński, wybrany przewodniczącym. Przewodniczącym rady gieldowej wybrano Z. Chrzanowskiego, członkami: J. Machnickego, Wl. Wydżę, Maks. Bersteina — od producentów; od konsumentów R. Mejcarskiego, H. Wyczółkowskiego, M. Chrystowskiego; w grupie przetwórców Wl. Skiego, Tolłoczke, Suchodolskiego, Duszyńskiego; od kupców: Olejnika, Perenza, Pruskiera, Zbikowskiego.

Z TARGU LWOWEJKIEGO.

Lwów, 23. sierpnia.

Wczoraj dała się zauważyć na targach lwowskich niezmiernie duża ilość jaj, owoców i nabiału. Ceny innych artykułów przy średnim popycie, były wczoraj niezmiennione.

Wczoraj płacono za jedno kilo ziemniaków 20—25 mk., cebuli 25 do 50 mk., ogórków 40—50 mk., szparagów 60 mk., jabłek 30—80 mk., gruszek 40—120 mk., sliwek 40—100 mk., rengiot 80 do 100 mk., za główkę kapusty 20—60 mk., kalarepy 3—10 mk., kiełb 8—10 mk., katalifioru 15—25 mk., za wiązkę marchwi 5—30 mk., za dużą wiązkę pieruszkę 80—100 mk., za wiązkę buraków 20—30 mk., za 1 tr ozyn 60 mk., borówek 70 mk., bobu 20 mk., za jeden ogirek 3—15 mk., za sztukę kukurydzy 8—15 mk.

Za jedno jajo płacono 11—13 mk., za 1 tr młeka 45—50 mk., kwaśnej śmietany 140 mk., za kilo masła 900—1200 mk., sera 200 mk.

Za kilo mięsa wołowego płacono 220 mk., cielęcogo 180 mk., wieprzowego 400—420 mk., słoniny 500—600 mk., kiełbasy 500—550 mk.

Za kilo białego chleba płacono 130—140 mk., cennego 100 mk., za bochenek chleba kuliakowskiego 75—140 mk., za małą bułeczkę 10 i 13 mk.

Za kilo białej maki pszennej żądano 200 mk., żytniej 160 mk., ryżu 240 mk., irysiku pszennego 250 mk., gryssiku kukurudzianego 120 mk., jagiel 130 mk., fasoli 90 mk., kaszy hreczanej 140—150 marek.

Rabunki i kradzieże w Chodorowie i okolicy.

Lwów, 23. sierpnia.

(H) Od dłuższego czasu operuje w tutejszym powiecie, jakaś niewysłędzona dotąd szajka bandytów, która dokonuje niemal codziennie rabunków i włamań i stała się postrachem ludności.

W nocy 10. bm. po włamaniu się do mieszkania piekarza Lecna Flatkesa, wymiesiono szafkę nocną wraz znajdującą się tam gotówką 140.000 marek.

Ze sklepu Ozyasza Winda, skradziono po włamaniu się w nocy na 13. bm. ubrania wartości około 600.000 marek.

Następnej nocy w Otyńwiełwach ad Chodorów, zginęły konie ze stajni Daniela Mody. Następnego dnia, znaleziono je porzucone w polu w Juszkiwiczach. Również tej samej nocy zrabowano w Otyńwiełwach u młynarza Salewicza wiktualy wartości 10.000 marek. Salewicz, który bandytów poznał, został przez nich ciężko pobity.

Ta sama banda, wpadła w nocy na 17. bm. do mieszkania Sawki Czycha w Dolnianach ad Rohatyn, a związawszy i jego i żonę, zrabowali 40.000 mk. w gotówce, oraz garderobę wartości 600.000 marek.

Policja poczyniła już odpowiednie kroki, celem ujęcia tej szajki, która daje się ludności we znaki.

Z SALI SĄDOWEJ.

KRADZIEŻ SASIEDZKA.

Lwów, 23. sierpnia.

W lutym 1920, okradziono w Seńkowiczach Romana Tańczyną. Sprawcy kradzieży zabrali mu rozmaite przedmioty i bieliznę wartości ponad 50.000 mk. Przy rewizji u Oleksy Hałosa, znaleziono część rzeczy, które świadkowie rozpoznali jako własność Tańczyną. Także część rzeczy znaleziono u Miłkołaja Radzkiego, stanowiące własność poszkodowanego.

Nadto Hałas popełnił drugą kradzież, a mianowicie w dniu 18. lutego 1920, skradł w Zahorzu na szkołę Wasyla Kozaka rzeczy wartości 72.000 mk., a na szkołę Ilka Kozaka na 50.000.

Wczoraj stanęli obaj przed trybunałem pod przewodnictwem nadradcy Hosznowskiego, oskarżeni o powyższe kradzieże. Obwinieni do winy się nie przyznają. Po przesłuchaniu świadków i wywodach obrońców, wydał trybunał wyrok, skazujący Hałosa na 1 rok ciężkiego, łobozstrzonego więzienia, z policzeniem aresztu śledczego oraz z zastosowaniem amnestyi, zaś od do Radzkiego, wyrok uwalniający.

Oskarżał prok. dr. Landau, bronił adw. dr. Zarzycki i dr. Dattner. Poszkodowanych zastępował adw. dr. Macielński.

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji, Lwów, Sokoła 4.

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEN otwarty przez cały dzień do godz. 7 wieczorem bez przerwy.

POSADY I PRACE

Urzędniczka z kilkunastoletnią praktyką w pierwszorzędnym przedsiębiorstwie zmieni posadę ewentualnie na prowincję. Zgłoszenia w Biurze ogłosz. Sokolowskiego, Jagiellońska 7, pod „Zdolna“.

Droguerya A. Izerskiego, Lwów, L. Sapiehy 71, poszukuje praktykanta.

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Lokomobil benzynową dwunastokonną, stan nienaganny, sprzeda okazjnie „Budowa“, Romanowicza 11, Lwów.

Sprzedam świetnie prosperujący sklep w śródmieściu za 4.000 dolarów tylko katolikowi. Zgłosz. pod „Luzus“ do Admin.

Kopernika 22. Kupuje, sprzedaje i przyjmuje w komis wszelkie przedmioty.

Pudełka blaszane na pastę, oraz tużi owe z tektury, jakoteż urządzenie fabryki pasty sprzeda firma Lewicki Weleszczuk, Lwów, Sykstuska 14.

Jaja prześwietlane — hurtownie i detailicznie sprzedaje Polska Spółka dla handlu jajem w Tarnopolu — Filia Lwów, Romanowicza 10, wchód od Dulebianki.

Pompy Whorthingtona i centryfugalne na składzie „Pilot“, Batorego 4, Lwów.

MIESZKANIA, LOKALI, SKLEPY

Dwa pokoja, przedpokój, kuchnia, łazienki, komfort w Krakowie — zamienię za podobne we Lwowie. — Zgłoszenia pisemne Dr. Somerstein, Brajerowska l. 5.

Papiery i tektury wszelkiego rodzaju BIBUŁKI I TUTKI „SOLALI“ po cenach fabrycznych. 1308 Międzynar. Tow. Handl. „PAX“ Sp. z o. p. Bielesko (Śląsk Cieszyński) ul. Główna 7.

Kupujcie bodrożeje!
Zakłady wełniane 5.100 Mkp.
„ „ kimono 5.500 „
„ „ haftowane 7.950 „
„ „ podwójne 8.900 „
Zawijanki wełniane 2.300 „
Pończochy półjedwabne we wszystkich kolorach 550 marek
poleca 1181
Magazyn MANNERA, Sykstuska 3.

ZAKUPIMY większą partję wszelkiego rodzaju **DRZEWA** wyrobów drzewnych, progów kolejowych i słupów telegraficznych na eksport za granicę. 1277 **TOW. HANDL. „ŚWIATOPEŁK“** Kraków, Grodzka 15.

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!
KONSUM INWALIDÓW
Spółdzielnia z ogr. por. w Cieszynie potrzebuje dla swych kooperacji większą ilość maki pszennej prima oraz maki żytniej. Oprócz tego reflektujemy na dostawę żyta i pszenicy oraz ziemniaków późnych. Oferty należy przysłać do Dyrekcji Konsumu Inwalidów w Cieszynie z dokładnym podaniem cen (możliwie loco Cieszyn). Przy zakupie powyższych artykułów wykluczamy jednakże wszystkich pośredników. 1328

ZAKUPIĘ każdą ilość mebli, dywanów, antyków i t. p. na prowincyi. Oferty z dokładnym opisem przedmiotu i podaniem ceny należy nadsyłać do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń M. T. KRZYSZTOFOWICZA, Lwów, Sokoła 4, II. p. pod szyfrą „Dobrze płacę“.

REKLAMA jest dźwignią handlu i przemysłu

Tel. 32-88.
a) Sklep
b) Biuro głów.
c) Sekretariat
d) Mieszkanie
e) Dział techn.
f) Uczelnia pi-
sania na masz.

Fabr. Skład
MASZYN
do pisania
L. B. SMITH
& **BROS**
CO. SYRACUSE
N. Y. U. S. A.

Własne źródło
wszelkich przy-
borów do maszyn
biurowych
stanowczo
pierwszorzędna
jakości.

PRAWDZIWA
UCZELNIA
PISANIA
NA MASZYNACH
systemem 10-
palcowym. 615

Poszechnie wi-
domo, że meszy-
ny do pisania przy-
jęte do naprawy
przez naszą firmę,
dają najzupełniej
sąsiednią jakością
do ich wykonania

WYŁĄCZNE
przedstawi-
cielstwo
maszyn do ra-
chowania
BRUNSVIGA

KRAKÓW
Szewska 10.

Już wyszedł jesienny zeszyt zurnalu

„MODY”

największego czasopisma w tej dziedzinie w Polsce nieustępującemu w niczem wydawnictwom zagranicznym, do każdej figury nabyć można kroje w różnych wielkościach. — Główny skład w „REKLAMIE PRA-SOWEJ” Lwów, Cherańczyzna 7. 1248

Dachówki

azbestowo-cementowej
palonej, gontów, gipsu, wapna, cementu, trzci-
ny sufitowej, jakoteż wszelkich w zakres bu-
downictwa wchodzących materiałów — do-
starczają natychmiast 1183

HORSZOWSKI I SPÓŁKA
we Lwowie, ul. Bourliarda 3. 1183

CZAS

ODNOWIC

PRZEDPŁATĘ!

Do samodzielnego kierownictwa

laboratoryum

wielkiej fabryki, likworów w b. dzielnicy pruskiej przyjmie się zaraz lub później do świadczonego i rzeczywiście uzdolnionego

I. DESTYLATORA

ile możliwości z wiadomościami chemicznymi. — Wysoka pensja i udział w tantiemie. Oferty z opisem dotychczasowej działal-
ności i odpisami świadectw uprasza się składać pod Nr. 8522
do „Gazety Porannej” i „Wieczornej”. 1323

Ogłoszenie.

Państwowy Urząd Węglowy podaje do wiadomości, że od dnia 1. września 1921 będą listone następujące ceny za węgiel i koks za 1-ą tonnę franko wagon kopalnia lub komora graniczna.

POCHODZENIE WĘGLA:	Gruby kostka	Orzech I. Orzech II.	Orz. III. posp., grysik	Miał	Przeciętnie
WĘGIEL:					
Karwiński					9.500.—
Górnośląski	9.400.—	8.950.—	5.750.—	4.700.—	7.420.—
Dąbrowski	7.100.—	6.750.—	4.300.—	3.550.—	5.950.—
Krakowski	6.400.—	6.100.—	3.850.—	3.200.—	5.380.—
KOKS:					
Karwiński					20.000.—
Górnośląski					13.500.—

Do cen węgla krajowego dolicza się 10 proc. tytułem podatku komunalnego na terenach b. Kongresówki. 1272

Zamienię pomieszkanie o 5 pokojach z kuchnią (ez, lektryka) na obwodzie miasta, przy tramwaju, na inne o 4 do 5 pokoi z kuchnią i komfortem blisko śródmieścia za dopłatą wedle umowy. — Zgłoszenia przyjmuje z grzecznością kancelarya adwokata Weinberga we Lwowie, ul. Sykstuska 12. 1340

Technika-dentysty

pierwszorzędna siła poszukuje na Lwów. Oferty wraz z odpisami świadectw do Biura dzienników i ogłoszeń Scherera, Pasaż Haasmana. 1338

Doktor praw, rzym.-kat., z praktyką adwokacką i kilkoletnią handlową poszukuje od powiedniego zajęcia w instytucji handlowej lub przemysłowej we Lwowie. Zgłoszenia do Biura ogłoszeń S. Sokołowskiego ul. Jagiellońska 1. 7 pod „HANDLOWIEC”. 1337

Juliana Czerniawskiego

pochodzącego z Rygi, uwolnionego z obozu jeńców bolszewickich, internowanego w Stryju poszukują rodzice. Nazwany zechce się zgłosić w urzędzie Emigracyjnym we Lwowie lub u konsula lotewskiego w Warszawie; dla którego są zdeponowane pieniądze na podróż do domu. Ktoby wiedział coś bliższego o nazwanym, zechce dać znać do urzędu Emigracyjnego we Lwowie, ulica Janowska 1. 120. 1339

Kupujemy stale, wszelkiego rodzaju zabawki wyrobu krajowego na eksport, za ranieć 1276
Tow. Handl. „Światopełk”
Kraków, Grodzka 15.

Diesiel 1516 HP., kompletny, reha do y natychmiast dostarczy ze składu firma **PION**, Lwów, Lwowska 46, tel. 4 6. 1241

„PEZET”

Fabryka Papy Dachowej
Lwów, Papińska 33
dostarcza pierwszorzędnej jakości papy dachowej. 1246

Automobil ciężarowy, oryginalny Bergmann, 4 H.P., 4-tonowy, prawie nowy, na gumach, sprzeda PION, Lwów, Lwowska 48, tel. 476. 1247

MOTOR ROPNY, nowy 30/35 HP. z rozrusznikiem mechanicznym, sprzeda „PION”, Lwów, Lwowska 48, tel. 476. 1241

Garnituru młocarnianego, 4 H. P., kompletnego z pasami. natychmiast dostarczy „PION”, Lwów, ulica Lwowska 48, tel. 4 6. 1252

WĘGIEL KAMIENNY

oferujemy z natychmiastowem załadowa-
niem, a to:

Czarny kokszowany po 80.000 Mkp. za wagon 10 tonowy.

Brunatny po 55.000 Mkp. za wagon 10-tonowy.

Ceny loco wagon stacya załadowania. 1260
„Fedherk” Sp. z o. odp. Lwów, Kraszewskiego 3

BUFETOWCA

zdolnego poszukuję natychmiast. Zgłosze-
nia: Fliesser, Jagiellońska 11. 1294

Akademika

do nauki pierwszej gimnazjalnej dla uczennicy, poszukuje dyrektora lasów Czrca p. Sieniawa. Pierwszeństwo z początkiem francuskiego. 1269

PLASZCZE, WĘZE,

ROWERY HELICAL „PREMIER” i wszelkie przybory do tychże, **GUMĘ** do wózków dzieciennych, **KRZEMIENIE** do zapalniczek, sprzedaje hurtownie **MALWINA IMMERGLÜCK** Lwów, Jagiellońska 17. Kupuje, oraz zamienia stare i polamane płyty gramofonowe. 590

KAPY
FIRANKI, KILIMY, DYWANY, KOŁDRY, Materace, **K. SKIBIŃSKI**, Lwów, ul. Kopernika 4. 380

Plaszczce i węze potaniały!

Rowery „Pucha”, „Premiera”, pompy, latarki, karbid — oraz części składowe do tychże, gumę do wózków dzieciennych hurtownie i detalicznie poleca 935

Jakób Rosenman
Lwów, Akademicka 26.

Kupuje stare i polamane płyty gramofonowe, płaci po 40 Mk. Przyjmuje rowery i gramofony do naprawy.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i od 12—6. 1211

Plaszczce, Węze, Rowery,
Gramofony. Części składowe do tychże po cenach fabrycznych detalicznie i hurtownie poleca
ZAKŁAD MECHANICZNY
B. CHUWEN I N. ARNOLD
Lwów, Fredry 2 (róg Batorego). 1336
Warsztat reperacyjny.